

05.03.2018

Protekcjonizm w USA negatywnie wpływa na nastroje rynkowe

W minionym tygodniu największy wpływ na kształt notowań miała decyzja prezydenta USA Donalda Trumpa o wprowadzeniu ceł na import stali (25%) i aluminium (10%) oraz w konsekwencji obawy o reperkusje, jakie może to dalej przynieść dla światowego handlu (można spodziewać się symetrycznej odpowiedzi ze strony UE i pozostałych partnerów handlowych). Decyzja ta przełożyła się na wyprzedzący sprzedaż akcji podczas czwartkowej sesji oraz słabe piątkowe otwarcie. Pod koniec piątkowych notowań większości amerykańskich indeksów udało się jednak odrobić stratę i skończyć ten dzień w okolicy zera. Można to odbierać jako pozytywny sygnał dla pozostałych rynków na poniedziałkowym otwarciu. Ostatecznie jednak w całym tygodniu S&P500 spadł o 2,31%, technologiczny NASDAQ był niżej o 1,91%, a przemysłowy Dow Jones o 3,34%.



Mikołaj Stępniewski, Zarządzający Funduszami

W centrum uwagi pozostawało także pierwsze wystąpienie nowego prezesa Fed J.Powella przed komisją Kongresu, które zostało odebrane jako jastrzębie. Treść i rozkład akcentów w wystąpieniu wskazuje na pełną kontynuację podejścia stosowanego przez Fed pod kierownictwem J. Yellen. Wystąpienie Powella było optymistyczne w kwestii perspektyw gospodarczych oraz postępu osiągniętego w ostatnich latach na drodze do normalizacji polityki pieniężnej oraz perspektyw normalizacji inflacji w tym roku. W trakcie przesłuchania wskazał on, że niektórzy członkowie rozważają silniejsze zacieśnienie polityki monetarnej względem bieżącej mediany wskazującej na wzrost stóp o 75 pb do końca roku. Podkreślił także negatywne konsekwencje spóźnienia się z podwyższaniem stóp procentowych (ryzyko przestrzelenia celu inflacyjnego). W ocenie makroekonomicznej J.Powell podkreślał

perspektywy silniejszego wzrostu wynagrodzeń oraz ożywienia inwestycji biznesowych. Wypowiedzi te sprzyjały wzrostom rentowności obligacji, które zostało wyhamowane pod koniec tygodnia na fali wzrostu awersji do ryzyka.

Kiepskie nastroje panowały na europejskich parkietach, STOXX Europe 600 spadł o 3,67%, niemiecki DAX był niżej o 4,57%, a francuski CAC40 o 3,4%. Podobna wyprzedaż objęła rynki wschodzące, Hang Seng z Hong Kongu spadł o 2,19%, dolarowy indeks rosyjski RTS był niżej o 3,03%, relatywnie lepiej radził sobie rynek turecki (XU100 -0,5%).

Silna przecena objęła także warszawską giełdę, najmocniej tracił indeks największych spółek WIG20 (-3,82%), nieznacznie tylko lepiej radziły sobie mniejsze i średnie spółki (mWIG40 -3% oraz sWIG80 -1,49%).

W nadchodzącym tygodniu należy zwrócić uwagę na posiedzenia NBP i EBC. W przypadku krajowego banku centralnego szczególnie istotna będzie marcowa projekcja inflacji. W ostatnich dniach wypowiedzi przedstawicieli NBP wskazywały, że obóz zwolenników podwyżek stóp procentowych jest dość osłabiony, obniżając jednocześnie oczekiwania rynkowe. Sprzyjało to wzrostom cen na krajowym rynku obligacji, wspieranym dodatkowo doskonałą realizacją budżetu Skarbu Państwa, a w konsekwencji mniejszą podażą obligacji na rynku pierwotnym.

Ponadto w nowym tygodniu należy się spodziewać zwiększonej zmienności wokół doniesień z włoskiej polityki, gdzie na bazie wyborów z minionego weekendu zbudowanie trwałej koalicji rządzącej będzie dosyć trudnym zadaniem. Obawy inwestorów dotyczą także kierunku przyszłej polityki włoskiego rządu i ewentualnej konfrontacji z UE.

Mikołaj Stępniewski
Zarządzający Funduszami

Interesują Cię bieżące informacje o rynku akcji?

Zapraszamy do zapoznania się z opiniami i prognozami zarządzających funduszami Investors TFI na temat rynku akcji.

[Komentarze rynku akcji](#)